

GŁÓWNY MIESZCZAŃSKI

Pismo tygodniowe poświęcone sprawom polskiego rękodziela, drobnego przemysłu, handlu i mieszczaństwa.

Przedpłata wynosi: kwartalnie 3 zł — półrocznie 6 zł — rocznie 12 zł. — Cena pojedynczego egzemplarza 25 gr.

Bezy opłatosen:

Reklamy (normalne) 15 gr.	Nadawane 25 gr.	Na 1-iej stronie 50 gr.	Układ tabularny 10% drożej
Neurologi 30	Po kronice 40	Drobne ogłosz. od słowa	Zamieszkanie 2% drożej

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Kraków, ul. św. Krzyża 1. 11. — Tel. 3344. — Konto P. K. O. w Krakowie 404.496

Chrześć. Dem. w obronie drobnego handlu i rzemiosła.

Przemówienie senatora Adelmanna w Senacie w toku dyskusji nad budżetem Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Wysoki Senator! Praca w Ministerstwie i Handlu zosadowała się głównie w dwóch dziedzinach, a mianowicie w górnictwie i wielkim przemyśle. W tych dziedzinach trzeba przyznać znaczący postęp, bo przez otwarcie kredytów umożliwiono odnowienie przemysłu. Dalej starano się o eksport przez zapewnienie łatwej kasy obywateli, a przez odpowiednią taręfę celową odwołano zbyt artykułów przemysłowych wewnątrz kraju. Wreszcie zyskało kwotę 30 milionów na budowę portu w Gdyni i zapoczątkowano flotę handlową, na którą wydano przeszło 5 milionów, by znowu umożliwić eksport na naszych statkach. Nie wiem, czy wprowadzenie floty w nasz własny zarządek było wskazane, czy nie trzeba było lepiej postąpić, że to, czego by flota postawiona, przywodził Towarzystwo, a należało moim zdaniem, tylko subwencjonować flotę, a nie w własny zarządek prowadzić.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu prowadzi nie tylko cały szereg przedsiębiorstw państwowych, ale też zamierzano również w sferze przedsiębiorstw jako akcjonariusz. Czy to było trudniejsze, jednak jest dobra, czy nie należałoby z tem konsekwentnie działać Państwo, jest akcjonariuszem jakiegokolwiek fabryki, to tworzyło to przedsiębiorstwo, nie jest zmuszone to robić, a również wysłała członków Rządu do Rady Nadzorczej, co na rozwinięcie przedsiębiorstwa z pewnością nie działa.

Dziś w tych dwóch dziedzinach wykazało Ministerstwo znaczny postęp, to w opiece nad handlem i drobnym przemysłem.

nie widać tej ruchliwości.

Niemna nawet dotychczas zajęcia się wielkiego ta sprawy. Nie popierano też w preliminarzu budżetowym tej sprawy, bo po wielu trudnościach w Komisji budżetowej udzielono 30.000 zł. na targi wiedeńskie. Na popieranie drobnego przemysłu niema zupełnie wymienionej kwoty, tylko wogóle na subwencje 529.000, jeżeli porównamy przed wojną, jak ówczesny drobnemu przemysłu był frakcyjny, nawet w dawnej Austrii, to okazało się, że Dobra Austria w r. 1919. przedłożyła w budżecie dla drobnego przemysłu kwotę 580.000 koron. Czy położenie handlu i drobnego przemysłu jest u nas tak dobre, że nie potrzebuje pomocy Ministerstwa?

Szesczyn, że będzie wydawała ustawą przemysłową, ustawą o Izbach handlowych, ale na działach popierania handlu i rzemiosła, to za mało. Dr Josef Wilden, szwajcar Izby handlowej w Disseldorfie w dziele „O nowych drogach popierania przemysłu“ wypowiedział się w tej sprawie, że „rzemiosło popiera się

nie przez ustawę, ale przez opiekę,

aby je gospodarstwo wzmocnić“. Tymczasem handel nasz zanika, 84% jak to już powiedziałem, jest handlem najsłabszej kategorii. Przez inflację

straciłszy cały kapitał obrotowy, przez wprowadzenie ustawy podatkowych, podatku majątkowego straciłszy cały kapitał obrotowy i zakładową, a przez zubożenie konsumentów zmniejszył się obrot, podrożyły koszty administracji i handlu chrześcijański, a którym mówię

coraz więcej traci podstawę bytu.

Nie można naprawić handlu przez niewiele. Nie niedziel, bo to ze względu sekcjonalnych i ze względu przeprosz Kosciała katolickiego jest niemożliwe. (Śmiało). Chęć handlowi pomóż, trzeba cały ten problem wziąć pod uwagę.

trzeba zacząć od wychowania przedsiębiorczym kupca,

który ma handlować. Proszę Panów, zdajęmi się, że jest to koniecznym zwrócić Ministerstwo Przemysłu i Handlu zajęło się tą sprawą, a mianowicie:

1. Pomóc utworzeniu konwiktów dla praktykantów, gdzieby można było wychować przyszłe pokolenia kupców polskich;
2. zorganizować szkoły handlowe, któreby miały więcej kontaktu z handlem i nad którymi zarząd należałoby przydzielić do Ministerstwa Przemysłu i Handlu;
3. zmienić sposób reglamentacji, przenieść reglamentację na samorządowe instytucje i organizacje;
4. zmienić ustawodawstwo podatkowe;
5. ułatwić kredyty, t. j. umożliwić kredyty w Banku Polskim, żeby w ten sposób mogły być obniżone koszty procentu, a dalej starać się, by mogły być utworzone spółdzielnie kredytowe dla handlu.

Dalej utworzyć stypendia dla młodych kupców, żeby za granicą nauczyli się znajomości metod kupieckich, sprzedaży i reklamy, wtenczas utworzyć subwencje dla Stowarzyszeń, które służą organizacji handlu. Byłaby to działalność Ministerstwa w interesie handlu.

„Jeżeli mówimy o handlu, to w tych samych warunkach, a może

w jeszcze gorzej znajduje się drobnemu przemysł. Jak wykazałem już przy okazji nad budżetem Min. Skarbu 88% przemysłu drobnego pracuje tylko z jednym robotnikiem, albo bez robotnika. Flota pracowników dorównywała ilości robotników w wielkich przedsiębiorstwach. Dotychczas jednak prawie zupełnie nie starano się o kredyty dla drobnego przemysłu, obecnie po wielu staraniach otrzymano kredyty 5 milionów, ale obojętności takimi warunkami, że

dla biednych rzemieślników jest ten kredyt niedostępny.

I dlatego drobnemu przemysł chrześcijański nie mógł korzystać z tych kredytów, bo mógł je uzyskać tylko ten, kto posiadał zabezpieczenie hipoteczne, albo porękę, a wreszcie

kredyty ten był za drogi,

bo wynosił około 16%. Albo przyjął z pomocą nie wystarczy, aby był w Ministerstwie Przemysłu i Handlu wydział, który zajmę się drobnym przemysłem, nie wystarczają na to Izby rękodzielnicze, na to potrzeba fundusów, które powinno Państwo na ten cel mieć, któreby spełniły to zadanie, a mianowicie:

1. tworzenie burs dla praktykantów;
2. zorganizowanie szkół dla uczących się, subwencjonowanie Towarzystw dla drobnego przemysłu i utworzenie patronatów na wzór istniejących przy Wydziale Samorządowym we Lwowie, ale naturalnie z innych zupełnie funduszy niż dotychczas.

Sen. Galiński przed wojną wydał na cele drobnego handlu i przemysłu wogóle 2 miliony koron. Dłż. Rząd na cel drobnego przemysłu w Mahalowie wydał 82.100 złotych.

Następnie należy tworzyć kredyty obrotowy i kredyty inwestycyjne, a mianowicie na założenie spółek stowarzyszeń, wspólnych warsztatów i wspólnych hal sprzedażowych dla produkcji rzemieślniczych. Wreszcie powinno Ministerstwo Przemysłu i Handlu wywrócić w Ministerstwie Spraw Wojskowych, żeby

dotawia dla wojska

były przez drobnymi przemysłowcami wykonywane. To jest droga prowadząca do udróżnienia tych obu dziedzin. Proszę Panów, jak widać, uważam, że to za sprawę należycej wagi — dlatego? Dlatego, że polskość miast będzie utrzymana, jeżli będzie handel chrześcijański, jeżeli rzemieślnik będzie mógł pracować dla dobra Państwa i Narodu.

Dlatego pozwalam sobie, aby zwrócić uwagę Ministerstwa Przemysłu i Handlu w tym kierunku, w imieniu naszego stronnictwa zwrócić następującą rezolucję:

„Senat wyraża Rząd, by przystąpił do zbadania położenia drobnego przemysłu i handlu w Państwie i by przedłożył wnioski w sprawie wydawnego poparcia przemysłu i handlu, a w szczególności przez organizację kredytu rękodzielniczego i kupieckiego“ (Dłaski).

Krakowski wielki przemysł połączył się z warszawskim „Lewiatanem“.

Wczoraj polscy delegaci „Lewiatana“ w Krakowie doszli do porozumienia i zjednoczenia tutejszego Związku Przemysłowców z Centralnym Związkiem Polskiego Przemysłu, Górniczym, Handlu i Finansów. Połączono zostało dotychczas na platformie wspólnych interesów gospodarczych dla „koniunktury“ połączono Państwa.

Ważnym temtem doady wyraz, zarówno w czasie zebrania w Izbie handlowej i przemysłowej w Krakowie, jak i na bankiecie, wydanym na czesć gości warszawskich przez prezydium Izby handlowej. — Poseł Wierzbicki i dyr. Dr. Barczński podnieśli do doniesienia znaczenie konsolidacji oraz przemysłowych. Przemawiał dalej: Prez. Epstein, bar. Bataglia, Dyr. Dr. Rosnarski, Prezes Kosobudzki i bar. Tarnowski.

Śmiecie mała kwota 15.000 zł w budżecie M. P. i. Handlu nie jest w żadnym związku z ogromem ilości gospodarzy ziemia.

Polityka finansowania różnych przedsiębiorstw państwowych nie obciążających wcale budżetu, znawców warsztatami rekodolizacji, przyczynia się znacząco do poprawy sytuacji.

Rzemielnicy konkurowali z warsztatami kolonizacji, wojkowców lub wieśniaków nie jest w stanie Skupiających się na Kraków w celu zrównoważników dla obrony swych praw i dla krótkiego

przezwyciężenia ciężkiego położenia, zniechęca się do testy odmowa legislacji ich związków.

Z tych błędnych dróg należy jaknajprędzej zejść. Skłoniło serce polskiego rzemieślnika wymagania specjalnej opieki, potrzebę nawet stworzyć im nieplanowane warunki, by warczy i okazywały, a dopiero, gdy stają się zdrowym elementem gospodarki, zadanie świadczyć na rzecz państwa.

Długożal w stosunku do rzemieślnika uprawia politykę człowieka, podrażniającą pragnienie na któryś sędzi.

Jak Warszawa płaci podatki?

Do Wydziału podatkowego magistratu miasta Warszawy wpłynęło dotychczas 40.000 podań o zwolnienie od podatku od lokali. Z podrobów tej ilości trzeba będzie wycofać 31.000 podań, a zatem 10 procent podań płaćników. Zainteresi podatkowo na 1 stycznia 1927 roku wyniosła 2.300.000 złotych, a w stosunku do roku 1925 wzrosła o 1.300.000 złotych.

Zasadnicze wyjaśnienia w sprawie dni obliczeniowych miesiąca.

Władze i urzędy państwowe najpóźniej obliczały należności, przypadające z jakiegokolwiek tytułu za część danego miesiąca, przyczem dzień przyjmowały za podstawę obliczenia przeciętną ilość dni w miesiącu. 30 dnia zaś faktyczną kalendarzową. Wobec tego Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Najwyższą Izbą Kontroli Państwa wydało okólnik do wszystkich władz centralnych z zawiadomieniem wyjaśnieniem, że w wypadkach gdy należy wypłacić lub przyjąć wpłatę jako należność za jakąś część miesiąca — za podstawę obliczenia przyjęto należy kalendarzową ilość dni, t. j. 31, 30 lub 28 (wzrost 29) dni. Oczywiście, obliczenia, obciążające, muszą należeć do omawianych zwrócić jako należności miesięczne. Ułamek nieprzekraczający połowę miesiąca skreśla się, jeśli zaś wynosi więcej jak pół grosza — zaokrągla się do całego grosza.

Podwyższenie kapitału zakładowego banku gospodarstwa krajowego.

Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 marca b. r. Minister Skarbu został upoważniony do zaciągania pożyczki w kwocie do 60 milionów złotych w celu w obligacjach komunalnych Banku Gospodarstwa Krajowego celem podwyższenia kapitału zakładowego tego Banku. Wydział ogólny, omawiający warunki, jakie należy omówić oraz inne warunki pożyczki ustali Minister Skarbu. Realizacja zamianowanej pożyczki może nastąpić w ratach, przyczem wyżej wymienione warunki mogą być różne dla poszczególnych rat.

Wartość węgla „grzeźniczościowych”.

Jak się dowiadujemy w najbliższym czasie Rad Najwyższy zadecyduje ostatecznie w nieścisłościach ważnej sprawie t. zw. węgla grzeźniczościowych, t. j. takich, które nie oparte są na żadnych faktycznych przesłankach, a mają za podstawę jedynie stosunki przyjaźnielskie pomiędzy wytwórcą i pierwszym tytułem. Wobec tego, że wytwórcy nie byli w stanie odpowiedzieć za tego rodzaju zobowiązania. Dotychczas orzecznictwo różnych instancji sądowych było w tych sprawach rozbieżne. W sferach prawnych przeważa jednak opinia, że Rad Najwyższy będzie interpretował art. 16 ustawy Wokowej w tym sensie, że w wypadkach, gdy posiadacz węgla wiedział o grzeźniczościowym stosunku tytułu do wytwórcy, pretensja jego nie może być przez Sąd przyznana.

Ilu jest rzemieślników w Warszawie?

Z rejestracji zakładów przemysłowych i rzemieślniczych w Warszawie, przeprowadzonej przez Urząd Przemysłowy Magistratu wynika, że zakładów krakowskich liczy Warszawa 4.896, w których pracuje 8.247 osób. Pracownicy kapitału i domowych liczy 475 zatrudniających 1.236 robotników.

Zakładów stawkowych Warszawa liczy rzeczników 4.567 i mechaników 12, zatrudniających ogółem 8.225 robotników.

Pickarów naliczono 792, w tej liczbie 177 mechaników i 615 rzeczników, zatrudniających ogółem 4.637 robotników.

Zakładów frzyzjerskich jest 557 mechanicznych (1.857 robotników), dmuchanych 72 (834 rob.), pracowni peruk 58 (71 rob.) i makijażystek 12 (12 rob.). Razem zakładów tych jest 697, zatrudniających 1.774 osób.

Sposób uiszczania opłat stempelowych znacznikami stempelowymi.

Według art. 23, nowa ustawa stempelowa należy znaczki stempelowe przysłać pocztą pocztą, lub konwojem wyrażami pieniądza, albo też przysłać podpisami stron, stwierdzającymi zawarcie umowy.

Na pełnomocnictwach (art. 111) kasjacje znaczki stempelowe przez przepisanie ich pocztą, konwojem lub konwojem wyrażami pieniądza, lub przysłać podpisami stron, stwierdzającymi zawarcie umowy.

TARGI WIEDZIECKIE. Ista ludność i przemysłowa w Krakowie zawiadująca, do oddzielenia nabywał mebla w hurtie Ili legitymacje na wieńcówce Targi wiedzieckie, upoważniając do zwiedzenia Targów, oraz do korzystania ze znaków kolonizacyjnych.

Tani i długoterminowy kredyt otrzymają rzemieślnicy — ale tylko na Śląsku.

Na skutek usilnych starań Związku Polskich Rzemieślników i przemysłowców na Górnym Śląsku, zostanie wyodrębniona od polskiego rzemieślnika na Śląsku, pożyczka rządowa w wy-

sokości 2 milionów złotych, na warunkach nie wspomnianie korzystniejszych niż dotychczasowe pożyczki albowiem z kredytem długoterminowym i z niskim oprocentowaniem.

Smutny wynik wyborów do Rady Kasy chorych w Dębicy.

Osłabłość polskiego społeczeństwa.

Przeglądając dzienniki zauważyliśmy, że prasą, niby w imieniu ludności — domaga się samorządności głosu obywatelskiego w różnych sprawach, zresztownych, reprezentacji i t. p. Kto natomiast chce, w rzeczywistości, doboru do przekonań, nie obywatelskiego społeczeństwa, tak bardzo autonomicznie nie jest nastroszona i że ja nie sprzyja nie wiele obywateli. Polak bowiem żyje w przekonaniu, że za niego myśleć i działać powinien ktoś drugi i gdy mu się za karę nie leży, kontent jest, jeżeli może się oburzać i krytykować. Tym natomiast trybem posływa wy-

bory do Kasy chorych. Na 400 uprawnionych do głosowania pracodawców Polaków — głosowało załedwie 180, natomiast na 110 uprawnionych — głosowało 95. Stąd piękny wynik: na 15 członków Rady wybrano 5 żydów.

Ten smutny rezultat jest jednak następstwem nie tylko obojętności społeczeństwa polskiego. Sprytni żydzi znają narodową „cnotę” polską, rozbiłają na partje i mają już swojego stałego lakonika debileckiego, którego w krytycznych chwilach przesuwają na miasto.

Dębica, w marcu 1927.

M. K.

Z Izby Rekodzielniczej.

15-lecie Izby Rzemieślniczej wojew. krakowskiego.

W niedzielę, dnia 6 marca 1927 r., odbyło się walne Zgromadzenie delegatów Izby Rzemieślniczej Województwa krakowskiego, na którym złożono sprawozdanie z czynności Izby oraz z zamknięcia rachunkowego za rok 1926 oraz dokonano wyborów uzupełniających ośmiu radców Izby, z czterech zastępców wojew. Jak się sprawozdania wynika, Izba Rzemieślnicza zamknęła w roku 1926 piętnastoletni okres swego istnienia.

Dzieki inicjatywie prez. Krakowskiego, w 1910 roku przystąpiły istniejące ówczesne powiatowe związki stowarzyszeń przemysłowych do założenia Związku wyższego rzędu i po uchwaleniu statutu w 1911 roku, powołany został do życia Krajowy Związek Izby i Stowarzyszeń Rekodzielniczo-Przemysłowych jako przedstawicielu stanu rzemieślniczego województwa krakowskiego. Pierwsze lata istnienia Związku były okresem walki z trudnościami finansowymi, z braku stałych dochodów i tak jednak Związek wykazywał swą żywotność, objawiając się w energicznej pracy przemyśle, które podejmowało liczne sprawy dla wyłączenia zniechęcenia do rekodolizacji naszego województwa. Trudności Związku objawiły się w tym czasie w uzyskaniu kredytów w obrotu, nauczając rzemieślników przed zabieraniem władzami w okresie wojennym i w wywalczaniu dla nich czoło do daw. czy też masek dla warsztatów.

Z chwili uzyskania niepodległości naszej Ojczyzny, stan rekodolizacji nie chciał powrócić do chaosu i przeszkadzać w uporządkowaniu się stosunków, dlatego też nie występowało wobec władz centralnych ze słusznymi postulatami, w szczególności nie szemrał zupełnie kredytów od rządu, a ograniczał się raczej do obronnej polityki.

Do piero, kiedy stosunki naszego państwa zaczęły się konsolidować, podjął Związek starania dla włączenia lepszego dół dla swych członków. Już przy końcu roku 1925, czyni zabieg o uzyskanie od rządu pomocy materialnej w formie kredytu rekodolizacyjnego i zabiega usilnie o stworzenie nowo, ustawy przemysłowej, jednolitej dla wszystkich ziem Rzeczypospolitej.

W roku 1926 prezes Kosobudzki organizuje Biuro normalnie funkcjonujące i podejmuje walkę

o dwa zasadnicze, wyżej wspomniane postulaty: stanu rzemieślniczego, nie zabierając pracy około organizacji kas rekodzielniczych. Po wielu trudach i zabiegach doprowadzono do skutku tak kredyt rekodolizacyjny, jak i też przejęcie przez rząd projektu ustawy przemysłowej, jako projektu rządowego. Dzięki inicjatywie krakowskiego związku nastąpiła współpraca ze wszystkimi izbami rzemieślniczymi występującymi na ziemiach polnohulowych i zachodnich Rosji, a także z wybitniejszymi organizacjami rzemieślniczymi Mazowsza. Co pewien okres czasu powtarzają się zjazdy Izby, zgromadzenia ich prezesów i dyrektorków dla uzgodnienia miejscowych różnic i dla podjęcia wspólnej akcji wywalczania swych ziem rzemieślników. Zasięg właśnie Związku było na tej wspólnej platformie wyrażającym krytyków i uzgodnienie projektu nowej ustawy przemysłowej, który w najbliższych niemal dwóch ma stać się ustawą w drodze dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej.

Jak dalej się sprawozdania wynika, biuro Izby pod osobistymi zarządzeniami prezesa wykonało swego memoriału do władz centralnych, w sporach z owymi socjalnymi, kwestie przedsiębiorstwa, oraz szereg memoriałów z uwagami o do projektów ustaw, jak n. p. probierze, o zwolnieniu rejestrowym, przemysle przyznawaniu pracowników do pośrednictwem państwowego urzędu pośrednictwa pracy, pobierania kaucej przez pracodawców od pracochłownych, projektu o zwolnieniu cel i w wielu innych sprawach.

W roku 1916 zmieniłono brzmienie nazwy Krajowego Związku Izby i Stowarzyszeń Rekodzielniczych w Krakowie na Izby Rzemieślniczej Województwa Krakowskiego w Krakowie, w ten sposób zaczynając okres 15-letniego istnienia tej instytucji.

Uzupełniając wybory powołały do zarządu nowych radców: p. Kazimierza Burgiela z Dąbrowy, p. Michała Gawlińskiego z Oświęcimia, p. Józefa Hosiędę z Nowego Sącza, p. Józefa Tomasa Kawę z Mieles, inż. Piotra Kępcę z Krakowa, p. Andrzeja Różyckiego z Krakowa, p. Stanisława Zakulskiego z Krakowa i p. Franciszka Zielińskiego z Rzeszki. Za jako zastępców: p. Wiktora Igińskiego z Krakowa, p. Abrahama Kleimberga z Krakowa, p. Jana Malinę z Andriewicza i p. Franciszka Szczęśliwą z Pilzna.

